

Ulegli klimatycznym podszeptom, teraz zapłacą podatek

20 lipca 2024

Rząd Donalda Tuska szykuje zmiany w podatku od nieruchomości. Więcej pieniędzy zapłacą m.in. ci, którzy uwierzyli klimatystom i zainstalowali fotowoltaikę. „Rząd postanawia dodać kolejną plagę podatkową” – komentuje Krzysztof Bosak.



Trwają prace nad projektem, który należy określić jako skrajnie profiskalny, a jego wejście w życie grozi wielokrotną podwyżką obciążeń wynikających z podatku od nieruchomości. Nowa legislacja miałaby wejść w życie już od 1 stycznia 2025 roku.

„Rząd Donalda Tuska planuje wielką podwyżkę podatków pod pretekstem łatania dziur w prawie podatkowym. Zupełnie z pozoru projekt nieistotny, który znalazł się na stronach Rządowego Centrum Legislacji 17 czerwca, wywołuje już prawdziwą sensację wśród inwestorów, wśród przedsiębiorców” – mówił na konferencji prasowej Krzysztof Bosak. „W polską przedsiębiorczość już uderzają pakiety klimatyczne, wzrosty cen energii, inflacja, covid, kryzys międzynarodowej branży transportowej, wojna na Ukrainie itd. Do tych wszystkich plag rząd postanawia dodać kolejną plagę podatkową. My się na to nie zgadzamy” – wylicza wicemarszałek Sejmu.

Projekt ustawy modyfikuje obowiązujące dotąd w prawie podatkowym definicje i procedury postępowania, m.in. zakłada odwrócenie dotychczasowej kolejności kwalifikacji obiektów. Wynika z niego, choć nie jest to ujęte precyzyjnie i wprost, że wbrew dotychczasowej praktyce pierwszeństwo będzie miała

kwalifikacja danego obiektu jako „budowli”, a nie jako „budynku”. To oznacza, że obiekty dotychczas opodatkowane według powierzchni użytkowej, staną się obiektami opodatkowanymi od wartości, co wprost przełoży się na znaczny wzrost stawki podatku od nieruchomości. Opodatkowane mają być także budowle zlokalizowane wewnątrz budynków.

Bosak wymieniał, że nowe opodatkowanie może dotyczyć linii telekomunikacyjnych, serwerów komputerowych, systemów zasilania, klimatyzatorów, central wentylacyjnych, agregatów prądotwórczych, elektrofiltrów, transformatorów, zbiorników, silosów, kontenerów, hal namiotowych, linii i ciągów produkcyjnych zarówno w środku jak i na zewnątrz, taśmociągów, przenośników.

Serwis Gram Zielone, zajmujący się energetyką odnawialną, alarmuje, że fotowoltaice grozi nawet dziesięciokrotnie wyższy podatek. Money.pl podaje, że zmiany doprowadzą do wzrostu cen prądu i ciepła. Serwis Prawo.pl informuje, że tzw. ekologiczna energia może być droższa przez podatek. Zajmujący się branżą rolną serwis Top Agrar alarmuje, że zmiany ustawy o podatku od nieruchomości zrujnują rolników i przedsiębiorców.

Na konferencji prasowej sprawę skomentował także Konrad Sajkowski. „Nagle może się okazać, że za pół roku te koszty, które były wcześniej wyliczane przez przedsiębiorców, mogą się zwiększyć wielokrotnie! To jest dywersja gospodarcza, którą uprawia ten rząd” – powiedział.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.info